

Wiadomość Tygodnia

148. ZEBRANIE PLENARNE KONFERENCJI WYŻSZYCH PRZEŁOŻONYCH ŻEŃSKICH ZGROMADZEŃ ZAKONNYCH



Postęga władzy w zgromadzeniach zakonnych, nowelizacja szeregu regulacji dotyczących ochrony małoletnich przed przemocą oraz przygotowania do przyszłorocznego Jubileuszu Życia Zakonnego – były głównymi tematami 148. Zebrania Plenarnego Konferencji Wyższych Przełożonych Żeńskich Zgromadzeń Zakonnych w Polsce, które odbyło się w dniach 23-25 kwietnia br. w Licheniu.

Mszy św. na rozpoczęcie Zebrania Plenarnego przewodniczył abp Antonio Guido Filipazzi, nuncjusz apostolski w Polsce. W wygłoszonej homilii „wskazywał na ideał życia konsekrowanego, jakim jest zdolność do ofiary całopalnej, na wzór Jezusa Chrystusa, który ofiarował się swemu Ojcu całkowicie i bez zastrzeżeń”.

Podczas Zebrania Plenarnego siostry poruszyły problem posługi władzy w zgromadzeniach zakonnych. Temat ten został wspólnie przedyskutowany wraz z przewodniczącym Komisji KEP ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego bp. Jackiem Kicińskim CMF, s. Władysławą Kraszczyńską CSSJ, s. prof. Bożeną Szewczul WNO, s. prof. Beatą Zarzycką ZSAPU, s. Marią Santus CSFN i s.

Agnieszką Jarkowską SCdSC. Uczestnicy wspólnie poszukiwali „dróg, jak godzić posługę władzy w duchu składanych ślubów wobec wyzwań dzisiejszej mentalności świata i Kościoła oraz zachować poczucie piękna tożsamości życia konsekrowanego”.

Aktualne wytyczne dot. „Ustawy Kamilka”, czyli nowelizacji szeregu regulacji dotyczących ochrony małoletnich przed przemocą, przedstawiła s. Agnieszka Jarkowska SCdSC.

Zebranie Plenarne Konferencji Wyższych Przełożonych Żeńskich Zgromadzeń Zakonnych w Polsce zakończyło się Eucharystią sprawowaną przez bp. Artura G. Mizińskiego, sekretarza generalnego KEP.

BP KEP

Publikujemy pełny tekst komunikatu:

Komunikat z 148. Zebrania Plenarnego Konferencji Wyższych Przełożonych Żeńskich Zgromadzeń Zakonnych w Polsce
W dniach 23-25 kwietnia 2024 roku odbyło się w Licheniu 148. Zebranie Plenarne Konferencji Wyższych Przełożonych Żeńskich Zgromadzeń Zakonnych w Polsce.

W obradach wzięło udział około 160 sióstr przełożonych prowincjalnych i generalnych z ponad stu żeńskich zgromadzeń zakonnych posługujących w Polsce.

Zebranie rozpoczęło się Mszą świętą w Bazylice Najświętszej Maryi Panny Licheńskiej. Eucharystii przewodniczył Nuncjusz Apostolski abp Antonio Guido Filipazzi, który po swoim wyborze na przedstawiciela Stolicy Apostolskiej w Zebraniu Konferencji uczestniczył po raz pierwszy. Zwracając się do sióstr przełożonych wskazywał na ideał życia konsekrowanego, jakim jest zdolność do ofiary całkowitej, na wzór Jezusa Chrystusa, który ofiarował się swemu Ojcu całkowicie i bez zastrzeżeń. Ks. Nuncjusz zwracał również uwagę na konieczność wypracowywania przez siostry ludzkich cnót koniecznych do pełnego miłości życia w naszych wspólnotach.

Wiodącym tematem Zebrania była „Posługa władzy w zgromadzeniach zakonnych”. W analizie tego zagadnienia pomogli uczestniczkom paneliści z różnych dziedzin: przewodniczący Komisji KEP ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego bp Jacek Kiciński CMF, s. Władysława Krasiczyńska CSSJ, s. prof. Bożena Szewczul WNO, s. prof. Beata Zarzycka ZSAPU, s. Maria Santus CSFN i Agnieszka Jarkowska SCdSC. Wspólnie poszukiwano dróg, jak godzić posługę władzy w duchu składanych ślubów wobec wyzwania dzisiejszej mentalności świata i Kościoła oraz zachować poczucie piękna tożsamości życia konsekrowanego. Potwierdzono, że najważniejszą formą wykonywania władzy jak również odpowiadania na nią jest szukanie woli Bożej w duchu miłości. Ukazał nam to najpełniej Jezus w swoim synowskim posłuszeństwie wobec Boga Ojca.

Część spotkania poświęcona była „Ustawie Kamilka”, czyli nowelizacji szeregu regulacji dotyczących ochrony małoletnich przed przemocą. Najnowsze wytyczne w tej sprawie przedstawiła s. Agnieszka Jarkowska SCdSC.

Uczestniczki Zebrania wysłuchały ponadto relacji dwóch sióstr delegatek, które w ostatnim czasie wzięły udział w wydarzeniach o charakterze międzynarodowym. W lutym br. odbyło się w Rzymie spotkanie przedstawicieli żeńskich i męskich Konferencji zakonnych pod hasłem „Pielgrzymi nadziei na drodze pokoju”. Był to kolejny etap przygotowania do przyszłorocznego Jubileuszu Życia Zakonnego. Z kolei w dniach 15-20 kwietnia br. odbyło się w czeskim Vranovie zebranie Europejskiej Unii Konferencji Przełożonych Wyższych (UCESM). Przeważały tam tematy związane z tożsamością powołania zakonnego i synodalnej współodpowiedzialności za Kościół.

Podczas Zebrania siostry przełożone uczestniczyły codziennie we wspólnej adoracji, Liturgii Godzin i Eucharystii. Mszy św. w drugim dniu przewodniczył przewodniczący Komisji KEP ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego bp Jacek Kiciński CMF, a w dniu kończącym obrady – Sekretarz Generalny KEP bp Artur G. Miziński.

Całość trzydniowego spotkania poprowadziła Przewodząca Konferencji Wyższych Przełożonych Żeńskich Zgromadzeń Zakonnych M. Ewa Kaczmarek MChR przy współpracy z siostrami z Konsulty i z sekretariatu Konferencji. *Urszula Fabisiak MChR, rzecznik prasowy KWPZZZ* Za: www.episkopat.pl

Wiadomości krajowe

GENERAŁ BRACI MNIEJSZYCH Z WIZYTĄ W POLSCE



Po szczęśliwym wylądowaniu w Polsce Minister Generalny br. Massimo Fusarelli OFM udał się w obecności Definitora Generalnego br. Konrada Cholewy OFM oraz Definitora Prowincji br. Olgierda Paszkiewicza OFM do klasztoru w Chorzowie-Klimzowcu, gdzie czekali na Nich przełożeni /gwardiani/ naszych wspólnot.

O godz.: 19:30 rozpoczęły się Nieszpory z Uroczystości św. Wojciecha, głównego patrona Polski. Po zakończeniu modlitwy brewiarzowej oficjalnie przywitał Ministra Generalnego br. Massimo Minister Prowincjalny br. Witosław Szytk OFM. W auli Franciszkańskiego Centrum Młodzieżowo-Powołaniowego „Trzej Towarzysze” w Chorzowie, rozpoczął się drugi dzień wizyty Ministra Generalnego br. Massimo Fusarelliego OFM z przełożonymi naszych wspólnot zakonnych.

W południe wszyscy bracia uczestniczyli w Eucharystii, której przewodniczył Definitor Generalny br. Konrad Cholewa OFM, a homilię wygłosił Minister Generalny br. Massimo Fusarelli OFM.

Na zakończenie Mszy św. br. Massimo wręczył wszystkim przełożonym znak TAU.

Po południu odbyło się spotkanie z braćmi Prowincji szczególnie zainteresowanymi tematem „nowych form życia i

ewangelizacji”, zatytułowane: „Wspólnota jako uprzywilejowane miejsce wspierania powołania i wzrastania w zdolności słuchania”.

Na koniec dnia br. Massimo udzielił błogosławieństwa wszystkim obecnym braciom.

Trzeci dzień wizyty Ministra Generalnego br. Massimo Fusarelliego OFM rozpoczął się od spotkania z braćmi postulantami wszystkich Prowincji. Spotkanie miało miejsce w klasztorze postulantkim w Borkach Wielkich.

W południe kandydaci do naszego Zakonu uczestniczyli we Mszy św., której przewodniczył br. Massimo, a homilię wygłosił br. Konrad.

Na zakończenie Mszy św. Minister Generalny wręczył braciom postulantom różaniec.

W drugiej części dnia swoje spotkanie w Katowicach-Panewnikach mieli bracia z Domu Profesów Czasowych.

Czwartego dnia nasi Goście z kurii generalnej: Generał br. Massimo Fusarelli OFM oraz Definitor br. Konrad Cholewa OFM rozpoczęli swoją wizytę braterską od Eucharystii, której przewodniczył br. Massimo, a homilię wygłosił br. Konrad, w infirmerii prowincjalnej w Katowicach-Panewnikach im. św. Jana Pawła II.

Na zakończenie Eucharystii Minister Generalny zapewnił braci chorych o swojej pamięci modlitewnej za Nich oraz polecił modlitwie braci cały Zakon, a także sprawę nowych powołań do naszych wspólnot. Każdemu z osobna wręczył znak TAU.

Po Mszy św. br. Massimo pobłogosławił obrazy, tryptyk przedstawiający Matkę Bożą Wniebowziętą, patronkę Prowincji, w towarzystwie św. Franciszka i św. Klary z Asyżu. Następnie wszyscy uczestnicy spotkali się przy stole na kawie i ciastku, wymieniając się swoim doświadczeniem życia zakonnego.

Na koniec spotkania br. Massimo nagrał krótkie słowo pozdrowienia dla braci chorych przebywających aktualnie w szpitalu.

Następnie nasi Goście w towarzystwie Ministra Prowincjalnego br. Witosława Szytki OFM oraz tłumaczy br. Sergiusza Bałdygi OFM i br. Olgierda Paszkiewicza OFM udali się do Muzeum Śląskiego.

W drugiej części dnia swoje spotkanie, zatytułowane: „Prowincja i Definitorium – postługa słuchania”, mieli bracia zarządu Prowincji.

Za: www.panewniki.pl

NOWY PROWINCJAŁ WARSZAWSKICH FRANCISZKANÓW

Dnia 25 kwietnia 2024 r. w Niepokalanowie Kapituła warszawskiej Prowincji Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych dokonała wyboru ministra prowincjalnego. Został nim o. Piotr Żurkiewicz, dotychczasowy rektor WSD Ojców Franciszkanów w Łodzi Łągiwnikach. W Kaplicy-Sanktuarium Świętego Maksymiliana o. Piotr złożył wyznanie wiary i przysięgę na ręce ministra generalnego o. Carlosa Trovarelli, a następnie delegaci wyrazili akt posłuszeństwa wobec nowego ministra prowincjalnego.

O. Piotr Żurkiewicz urodził się 8 lutego 1977 r. w Tomaszowie Lubelskim. W 1984 roku rozpoczął naukę w szkole podstawowej. W 1992 r. podjął naukę w Liceum Ogólnokształcącym im. Bartosza Głowackiego w Tomaszowie Lubelskim. W 1996 roku złożył egzamin dojrzałości i wstąpił do Prowincji Matki Bożej Niepokalanej Zakonu Ojców Franciszkanów Konwentualnych. Po rocznym nowicjacie rozpoczął studia filozoficzno-teologiczne w Wyższym Seminarium Duchownym OO. Franciszkanów w Łodzi. W maju 2003 r. o. Piotr przyjął święcenia kapłańskie, po czym został skierowany do pracy we franciszkańskiej parafii Matki Bożej Anielskiej w Łodzi. Pełnił tam funk-

cje katechety, opiekuna ministrantów, grupy Rycerstwa Niepokalanej i moderatora wspólnoty Światło-Życie.



W 2004 roku rozpoczął studia doktoranckie z teologii dogmatycznej na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. W 2012 roku został wychowawcą alumnow w Wyższym Seminarium Duchownym OO. Franciszkanów w Łodzi. W czerwcu 2013 roku obronił pracę doktorską „Antropologia Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes” na Wydziale Teologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (promotor ks. bp Andrzej Czaja).

Od czerwca 2013 roku był definitorem i sekretarzem Prowincji Matki Bożej Niepokalanej, a także wykładowcą teologii dogmatycznej w Wyższym Seminarium OO. Franciszkanów w Łodzi.

W roku 2020, pozostając na urzędzie definitora, został Rektorem naszego Seminarium.

Ostatni dzień obrad kapituły rozpoczął się od wysłuchania syntezy trzech sprawozdań z pracy w grupach, którą zaprezentował o Sylwester Gąglewski.

Ojciec Prowincjał, Piotr Żurkiewicz przedstawił ojcom i braciom kapitulnym propozycje członków definitorium, w skład którego mieli wejść: o. Wiesław Chabros, o. Jan Olszewski, o. Tomasz Kręt, o. Jacek Ciupiński, br. Sławomir Filonowicz, o. Piotr Szczepański i o. Karol Adamczewski. Wszyscy zaproponowani współpracownicy zostali wybrani przez kapitułę i zatwierdzeni przez o. Generała.

Po uroczystej Mszy Świętej i obiedzie bracia zebrali się w sali kapitulnej aby rozpocząć ostatnią sesję obrad, podczas której dokonano wyboru wikariusza, sekretarza i ekonoma prowincji.

Wikariuszem został wybrany o. Wiesław Chabros, sekretarzem o. Jan Olszewski, a ekonomem o. Tomasz Kręt.

Ostatnie głosowania podjęte podczas tej części kapituły miały na celu wybrać czterech delegatów na kapitułę generalną. Wybrani zostali: o. Grzegorz Bartosik, o. Zbigniew Kopeć, o. Jacek Ciupiński, o. Wiesław Pyzio.

Zanim delegaci kapitulni opuścili salę obrad, słowa wdzięczności wobec wszystkich zebranych wyraził o. Prowincjał, Piotr Żurkiewicz. Zakończenie pierwszej części kapituły miało miejsce w kaplicy św. Franciszka, gdzie współpracownicy spotkali się na uroczystych nieszporach. Po modlitwie, o. Wiesław Chabros złożył wyznanie wiary, a wszyscy nowi definitory złożyli przed kapitułą przysięgę wiernego wypełniania swoich obowiązków. Za: *Informator z XXV Kapituły Prowincjalnej*

KONSTANCIN - JEZIORNA: SYMPOZJUM INSTYTUTU PALLOTTIEGO

W dniach 20-21 kwietnia 2024 roku w Konstancinie-Jeziornie odbyło się XVIII Sympozjum Instytutu Pallottiego, którego temat brzmiał: „Błogosławiona Elżbieta Sanna – Kwiat Sardynii”. Spotkanie rozpoczęło się przywitaniem wszystkich gości oraz prelegentów przez ks. Przemysława Krakowczyka SAC, dyrektora Instytutu, następnie rozpoczęła się cykl wykładów.

Jako pierwszy wystąpił o. dr hab. Szczepan Praśkiewicz OCD z tematem: „Bł. Elżbieta Sanna wśród wybitnych kobiet Kościoła minionych wieków”. Następnym prelegentem był gość z Sardynii – dr Gianfranco Casu – który rozwinął wątek: „Elżbieta i jej życie na Sardynii”. Ostatni wykład przewidziany

pierwszego dnia, a wygłoszony przez ks. mgr. lic. Adama Golca SAC, był zatytułowany: „Życie i działalność Pątniczki Miłosierdzia w Wiecznym Mieście”.



Po krótkiej przerwie przyszedł czas na Eucharystię, której przewodniczył i wygłosił homilię przełożony prowincjalny, ks. Waldemar Pawlik SAC. Podsumowaniem całego dnia był koncert chóru z Sardynii, co umożliwiło zapoznanie się

z dialektem, którym posługiwała się bł. Elżbieta Sanna.

Drugi dzień rozpoczął się wspólną jutrznią. Wykłady zapoczątkował ks. dr Stanisław Stawicki SAC tematem: „Kobiety Pallottiego”. Ostatnią prelegentką była s. mgr Monika Cecot SAC, która podjęła wątek: „Mała droga Elżbiety Sanny”. Zwieńczeniem całego sympozjum była Eucharystia, której przewodniczył wiceprowincjał ks. Przemysław Podlejski SAC, który także wygłosił homilię.

W sympozjum udział wzięli również bracia junioryści – brj. Piotr Jakóbek SAC z Gdańska oraz brj. Damian Szymura SAC z Częstochowy – dla których był to czas formacyjny, gdzie mogli pogłębić swoją duchowość oraz wiedzę na temat Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego. Za: www.sac.org.pl

KONFERENCJA STOWARZYSZENIA POMOCNIKÓW MARIAŃSKICH I BRACCTWA NIEP. POCZĘCIA NMP

W dniach 21-26 kwietnia 2024 r. w Sulejówku pod Warszawą odbyła się Międzynarodowa Konferencja Stowarzyszenia Pomocników Mariańskich i Bractwa Niepokalanego Poczęcia NMP.

Tematem spotkania było Niepokalane Poczęcie w XXI wieku. Celem konferencji było poszukiwanie nowych, skutecznych sposobów na głoszenie misterium Niepokalanego Poczęcia NMP, które jest charyzmatem Zgromadzenia Księży Marianów, a także analiza dotychczas podejmowanych działań mających na celu wspieranie działań misyjnych.

Uczestnicy konferencji wzięli udział w całodniowym sympozjum na UKSW dotyczącym 25-lecia misji marianów w Kamerunie.

Podczas konferencji prowadzonej przez oblata ks. prof. Jarosława Różańskiego, zaproszeni prelegenci przedstawili swoje referaty dotyczące historii początków misji mariańskich w Ka-

merunie. Omówione zostały kluczowe wydarzenia, postacie, wpływ misji na społeczność i kulturę regionu, a także znaczenie nauczania teologicznego dla Kościoła powszechnego, które pochodzi z Afryki.

Wśród zaproszonych gości znalazł się ks. bp Jan Ozga, który od 36 lat podejmuje pracę misyjną w Kamerunie. Od 1997 r. jako biskup Diecezji Doumé-Abong' Mbang. Ponadto dr Jean Paul Messina z Katolickiego Uniwersytetu Środkowej Afryki, ks. dr Yves Oumarou MIC, rektor Sanktuarium w Atoku w Kamerunie.

Temat spotkania „Niepokalane Poczęcie w XXI wieku” był poruszany w trakcie wielu paneli. Jeden z nich – *Niepokalane Poczęcie w erze cyfrowej* był prowadzony przez ks. Chrisa Alara MIC, prowincjała prowincji amerykańskiej Zgromadzenia. Kolejny, sesja pytań i odpowiedzi o Niepokalanym Poczęciu, przez ks. Pawła Naumowicza MIC, kustosa Sanktuarium św. Stanisława Papczyńskiego, założyciela marianów.



Zebrani na konferencji mieli możliwość odwiedzenia Sanktuarium św. Stanisława Papczyńskiego na Mariankach i Sanktua-

rium Matki Bożej Bolesnej w Mariańskim Porzeczu. Były to miejsca w których przebywał sam ojciec Założyciel.

Była to pierwsza taka konferencja od czasu pandemii. Jak podkreślają uczestnicy poza treściami naukowymi czy dotyczącymi charyzmatu Zgromadzenia, ogromną wartością była też możliwość braterskiego spotkania.

Stowarzyszenie Pomocników Mariańskich jest wspólnotą osób świeckich, które z miłości do Boga i Matki Boskiej, razem z marianami, głoszą Dobrą Nowinę całemu światu. Członkowie Stowarzyszenia wspierają nie tylko ubogich powierzonych duszpasterskiej trosce Zgromadzenia Księża Marianów, ale także poprzez modlitwę wstawiają się za duszami w czyścisku cierpiącymi.

Stowarzyszenie działa w 10 krajach na świecie, w tym w Polsce.
Za: www.ekai.pl

ARCHIWUM JEZUITÓW ZAPREZENTOWANE NA KONFERENCJI NAUKOWEJ

Archiwiści i religioznawcy spotkali się, by w kontekście ekumenicznym i międzyreligijnym poznać lepiej dziedzictwo i zasób archiwalny różnych wspólnot religijnych działających w Polsce.

25-26 kwietnia odbywała się w Warszawie konferencja naukowa pt. „Archiwa Kościołów i Związków Wyznaniowych w Polsce od 1918 roku do dnia dzisiejszego”. Jej organizatorem było Archiwum Akt Nowych, a miejscem obrad stylowe pomieszczenia Instytutu Historii PAN przy Rynku Starego Miasta. Konferencja

zgrupowała liczne grono archiwistów i religioznawców reprezentujących instytucje państwowe i naukowe, katolickie: diecezjalne i zakonne, a także archiwa kościołów starokatolickich, prawosławnych, protestanckich, jak również religii niechrześcijańskich: polskich muzułmanów, Tatarów, Żydów oraz wspólnot buddyjskich.



Otwierając konferencję dyrektor Archiwum Akt Nowych, Mariusz Olczak, pod-

kreślił że to pierwsze tego typu spotkanie osób zajmujących się archiwami o tak szerokim spektrum wyznaniowym. Wygłoszone referaty złożyły się na ogólny obraz stanu archiwaliów przechowywanych przez różne instytucje kościelne i związki wyznaniowe, a także dały możliwość poznania od tej strony dziedzictwa i zasobu różnych wspólnot religijnych działających w Polsce. Teksty wystąpień mają się znaleźć w okolicznościowej publikacji. Nasze Archiwum Prowincji Wielkopolsko-Mazowieckiej Towarzystwa Jezusowego przedstawił w prezentacji multimedialnej o. dr Krzysztof Dorosz SJ. Uczestnicy konferencji mieli też możliwość zobaczenia interesujących ekspozycji i zbiorów w Muzeum Warszawy. *Krzysztof Dorosz SJ*

Za: www.jezuici.pl

NAJBARDZIEJ KOSMICZNA BIBLIOTEKA W POLSCE

Biblioteka Uniwersytetu Ignatianum w Krakowie świadczy usługi dla tysięcy studentów, naukowców i innych użytkowników. Mimo to wydaje się, że dotychczas nic albo prawie nic nie zostało napisane o tym miejscu.

Tymczasem Biblioteka zasługuje na uwagę chociażby z powodu swojego niezwykłego wnętrza, które przypomina bardziej statek kosmiczny, niż przeciętne schronisko książek, do którego wielu jest przyzwyczajona.

Największe wrażenie na mnie zrobił ten kosmiczny sufit. Mi się kojarzy z Gwiezdnymi Wojnami, a Wam? – podzielił się wrażeniami na swoim profilu fejsbukowym autor zdjęć, fotograf architektury Aleksander Małachowski.

Projekt biblioteki wykonała krakowska pracownia projektowa ABP s.c. Mirosław Stępień, Tadeusz Półchłópek we współpracy z Markiem Korskim i Krzysztofem Poprochem.



Za: www.jezuici.pl

PRZEŁOŻONA GENERALNA SŁUŻEBNICZEK DĘBICKICH O JEDYNEJ I PEWNEJ DRODZE DO SZCZĘŚCIA

Czy warto we współczesnym świecie oddać życie Chrystusowi? Oczywiście! Jest to jedyna i pewna droga do szczęścia – powiedziała portalowi Polskifr.fr M. Maksymilla Pliszka, Przełożona Generalna Sióstr Służebniczek Bogarodzicy Dziewicy Niepokalanie Poczętej, zwanych potocznie Służebniczkami Dębickimi. Trwa Tydzień Modlitw o Powołania do Kapłaństwa i Życia Konsekwentnego. Jak podkreśliła M. Maksymilla „jeżeli człowiek odnajdzie swoją życiową drogę, swoje powołanie, to jest to zawsze droga do zbawienia, na której odnajduje pokój serca. Powołanie to świadomość, że żyje się nie dla siebie, ale dla Pana Boga i dla swoich bliźnich”.

Siostry pomagają młodym ludziom, zwłaszcza dziewczętom, odkrywać sens życia i powołanie. „Jest to dla nas duże wyzwanie, żeby towarzyszyć młodym ludziom na drogach wiary” – podkreśliła Przełożona Generalna Służebniczek Dębickich. „Tak widzimy dziś naszą rolę i czynimy to przez prowadzone rekolekcje, dni skupienia, różne spotkania ewangelizacyjne, formacyjne, modlitewne. Ufamy, że młodzi z naszej obecności i posługi korzystają dla rozeznania swego życiowego powołania” – dodała.

Chociaż Zgromadzenie Sióstr zmniejsza się liczebnie, Służebniczki Dębickie z nadzieją patrzą w przyszłość i dziękują Bogu za każde powołanie. „W ostatnim roku dwie dziewczyny wstąpiły do zakonu i rozpoczynają życie wspólnie z nami. Pan Bóg je powołał, więc chcemy im pomóc w naszym Zgromadzeniu odkryć ich drogę życiową” – zaznaczyła rozmówczyni Polskifr.fr.

Wspominając swoją własną drogę powołania, M. Maksymilla zaznaczyła, że wzorem dla niej zawsze była i jest Maryja. „Tu odkryłam sens mojego życia, jestem szczęśliwą Służebniczką i dzię-

kuje Bogu za ten dar” – podkreśliła M. Pliszka.

Zgromadzenie Sióstr Służebniczek posługuje w Europie. „Jesteśmy polskim zgromadzeniem i najwięcej domów mamy w Polsce. Mamy również wspólnoty na zachodzie – pracujemy w Niemczech, Włoszech, Danii, ale także na wschodzie – w Ukrainie, Białorusi i Rosji” – poinformowała Przełożona Generalna. Posługę misyjną Siostry podejmują też w Ameryce Łacińskiej – w Boliwii i Peru.



Zgromadzenie powstało w 1850 r. Założycielem jest świecki mężczyzna bł. Edmund Bojanowski. „Bóg złożył w jego serce charyzmat, który przekazał Kościołowi, tworząc żeńskie zgromadzenie zakonne. Charyzmatem tym jest oddanie się Panu Bogu na wzór Maryi, które przeżywamy jako bezinteresowną służbę człowiekowi, szczególnie dzieciom, ubogim i chorym” – zaznaczyła M. Maksymilla. „Charakterystyczną cechą na-

szego życia i posługi ma być prostota i zaufanie Bogu oraz ochranianie człowieka przed każdym złem, przed tym wszystkim, co zagraża jego zbawieniu” – dodała.

Siostry pracują szczególnie z dziećmi w wieku przedszkolnym oraz służą chorym. W ich posłudze wyjątkową rolę odgrywają tzw. „ochronki”. To dziś forma przedszkoli, w których realizowany jest program integralnego wychowania, opracowany na podstawie wskazań Założyciela.

W obecnych czasach krajem, w którym Siostry przeżywają szczególne trudności jest oczywiście Ukraina. Tam mają domy w Charkowie i Gródku Podolskim. Jak zaznaczyła M. Pliszka, istotą posługi Służebniczek w Ukrainie obecnie „są nie tyle jakieś działania, ale obecność. Ludzie, bez względu na wyznanie potrzebują bliskości. Być z ludźmi, być blisko z tymi, którzy przeżywają traumę, którzy przeżywają utratę swoich bliskich, którzy przeżywają różnorodne cierpienia spowodowane tą wojną. Mamy być dla nich świadkami Chrystusa Zmartwychwstałego, być świadkami wiary i nadziei w tymże świecie, pełnym niepokoju”. Jak dodała „ludzie chcą być z Siostrami, by wspólnie się modlić, szukają u Sióstr oparcia i poczucia bezpieczeństwa, które ostatecznie daje Bóg. I tę rolę Siostry dziś mają tam do spełnienia”.

Siostry z Polski i innych krajów włączają się też w pomoc humanitarną, przekazując środki zarówno finansowe jak i materialne m.in. żywność, środki chemiczne, higieniczne, opatrunkowe, itp. „Ta pomoc w różny sposób płynie, szczególnie do Charkowa, nie tylko ze Zgromadzenia. Prosimy też o kierowanie pomocy na wschód różne osoby, z którymi współpracujemy” – poinformowała rozmówczyni Polskifr.fr. „Przed wszystkim za ludzi, którzy cierpią na Ukrainie oraz za ofiary tej wojny płynie z Polski nieustanna modlitwa” – podsumowała.

Za: www.polskifr.fr

SYMPOZJUM: 25 LAT MARIANÓW W KAMERUNIE

W dniu 23.04.2024 r. na Wydziale Misjologii UKSW odbyło się międzynarodowe sympozjum misjologiczne 25 lat Marianów w Kamerunie. Wydarzenie to miało na celu zgłębienie historii i znaczenia działań misyjnych w tym regionie.

Podczas konferencji zaproszeni prelegenci przedstawili swoje referaty dotyczące historii początków misji mariańskich w Kamerunie.



Omówione zostały kluczowe wydarzenia, postacie, wpływ misji na społeczność i kulturę regionu, a także znaczenie nauczania teologicznego dla Kościoła powszechnego, które pochodzi z Afryki. Wśród zaproszonych gości znalazł się ks. bp Jan Ozga, który od 36 lat podejmuje pracę misyjną w Kamerunie. Od 1997 r. jako biskup Diecezji Doumé-Abong' Mbang.

Ksiądz biskup dzieląc się doświadczeniem swojej pracy misyjnej podkreślił, że Ewangelizować to znaczy słuchać człowieka

do którego mówimy. To nie jest ekspansja. Trzeba poznać jego życie, jego funkcjonowanie, by móc opowiedzieć mu o Bogu.

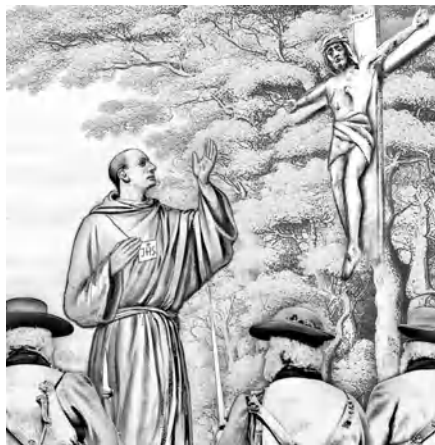
Szpecially warto podkreślić jest także głoszenie Miłosierdzia Bożego, jako szczególny rys duchowości mariańskiej w Kamerunie, czym szeroko dzielił się ks. Franciszek Filipiec MIC, jeden z pierwszych mariańskich misjonarzy w Kamerunie.

Za: www.ekai.pl

MĘCZENICY ORĘDUJĄ ZA POLSKĄ. W CNOTACH UGRUNTOWANY

Zmarły trzy lata temu, w kwietniu 2021 r., o. dr Salezy Bogdan Brzuszek OFM, znany z licznych publikacji, w artykule pt. „Polscy Bracia Mniejsi Reformaci jako świadkowie Chrystusa” (2018), przywołuje m.in. postać męczennika, o. Stanisława Suchockiego OFM, który oddał życie za wiarę zimą 1714 r. w Gliwicach. Cytując kroniki, autor podkreśla, że o. Suchocki był zakonikiem „w cnotach mocno ugruntowanym i poślubioną regułą ściśle zachowującym, w pracy dla bliźnich wyświadczonej niezmordowanym i zawsze wielce przykładowym”. W czasie trzeciej wojny północnej, dokładnie 19 lutego 1714 r., gdy wracał od posługi sakramentalnej wobec chorych, o. Stanisław został bestialsko stratoswany przez Szwedów. „Jeden odstępcą od wiary – cytuję o. Salezy – namówił herezyków, aby niewinnego zakonika końmi natarli, co rychło uczynili, nienawistni

wierze prawdziwej, a osobliwie zakonnikom”.



Bezbronny sługa Boży, „rozbity końmi i kopytami stratowany, po całym cieple skaleczony, za umarłego był uznany i pozostawiony. Jednakowoż za łaską Bożą przyszedł do zmysłów i do klasztoru był przez poczcwiwych ludzi zanieiony”.

Jakkolwiek był otoczony troską współbraci, o. Stanisław nie odzyskał zdrowia. Skądinąd, jak zanotował kronikarz, „mniej troszczył się o zdrowie doczesne i życie to mizerne, a bardziej o zbawieniu duszy myśląc, boleści z niewypowiedzianą cierpliwością znosił, oddając się modlitwie, bogomyślności i ksiąg nabożnych czytaniu”. W ten sposób, dobrze przygotowany, „po koronę za prace i boleści poszedł do Boga. Ciało zaś pochowano w Gliwicach”.

Niech pamięć o ojcu Stanisławie Suchockim, franciszkańskim męczenniku z Gliwic, umacnia nas w wierze i w heroicznym znoszeniu cierpienia oraz w altruistycznej służbie Bogu i bliźnim. Płynmy po prąd i wymagajmy od siebie, nawet gdyby inni tego od nas nie wymagali czy wręcz przeciwnie – lansowali życie bez Boga i jego przykazań.

o. Szczepan T. Prażkiewicz OCD
Nasz Dziennik, 24.04.2024, s. 9.
Męczennik Stanisław Suchocki. Rys. karmelitanki bose z Islandii

Refleksja tygodnia

PAPIEŻ: WENECJA JEST WEZWANA DO BYCIA ZNAKIEM BRATERSTWA

Wenecja, która zawsze była miejscem spotkań i wymiany kulturowej, jest wezwana do bycia znakiem piękna dostępnego dla wszystkich, poczawszy od ostatnich, znakiem braterstwa i troski o nasz wspólny dom” – podkreślił Franciszek w homilii podczas Mszy św. na Placu św. Marka w Wenecji. Papież z uznaniem powiedział, że w Wenecji można oddychać atmosferą „Biennale”, które gromadzi, bada i rozpowszechnia wielopostaciowe bogactwo sztuki. „Chciałbym wam powiedzieć: także Ewangelia, przemieniając i kształtując nasze życie, pragnie uczynić nas artystami zdolnymi do szerzenia wszędzie owoców miłości i radości” – zaznaczył Ojciec Święty.

HOMILIA OJCA ŚWIĘTEGO NA PLACU ŚW. MARKA

Jezus jest krzewem winnym, a my latoroślami. A Bóg, miłosierny i dobry Ojciec, jak cierpliwy rolnik, pracuje nad nami, aby nasze życie było pełne owoców. Dlatego Jezus zaleca, abyśmy pielęgowali bezcenny dar, jakim jest więź z Nim, od której zależy nasze życie i owocowanie. Z uporem powtarza: „Trwajcie we Mnie, a Ja w was będę trwał.. [...] Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity” (J 15, 4. 6). Tylko ten, kto

trwa zjednoczony z Jezusem, przynosi owoc. Zastanówmy się nad tym.

Jezus wkrótce zakończy swoją misję doczesną. Podczas Ostatniej Wieczerzy z tymi, którzy będą Jego apostołami, przekazuje im, wraz z Eucharystią, kilka kluczowych słów. Jednym z nich jest właśnie to: „*trwajcie*”, to znaczy *zachowujcie żywą więź* ze Mną, pozostajcie ze Mną zjednoczeni jak latorośle z krzewem winnym. Posługując się tym obrazem, Jezus podejmuje metaforę biblijną, którą lud dobrze znał i z którą spotykał się także w modlitwie, jak na przykład w psalmie, który powiada: „Powróć, o Boże Zastępów! Wejrzyj z nieba, zobacz i nawiedz tę winorośl” (Ps 80, 15). Izrael jest winnicą, którą Pan zasadził i o którą się zatroszczył. A kiedy lud nie przynosi owoców miłości, jakich oczekuje Pan, prorok Izajasz formułuje oskarżenie, używając właśnie przypowieści o rolniku, który uprawiał swoją winnicę, oczyścił ją z kamieni, zasadził piękne winorośle, oczekując, że przyniesie dobre wino, ale zamiast tego wydaje tylko niedojrzałe grona. Prorok konkluduje: „Otóż winnicą Pana Zastępów jest dom Izraela, a ludzie z Judy szczytem Jego wybranym. Oczekiwał On tam sprawiedliwości, a oto rozlew krwi, i prawowierności, a oto krzyk grozy” (Iz 5, 7).

Sam Jezus, nawiązując do Księgi Izajasza, opowiada dramatyczną przypowieść o rolnikach-mordercach, podkreślając kontrast między cierpliwym działaniem Boga a odrzuceniem Go przez Jego lud (por. *Mt 21, 33-44*).

Tak więc metafora krzewu winnego, wyrażając pełną miłości troskę Boga o nas, z drugiej strony przestrzega nas, ponieważ jeśli zerwiemy tę więź z Panem, nie będziemy w stanie przynieść owoców dobrego życia, a nam samym grozi, że staniemy się suchymi gałęziami, to okropne, gdy stajemy się suchymi gałęziami, tymi gałęziami które zostaną odrzucone.

Bracia i siostry, na tle obrazu użytego przez Jezusa, myślę również o długiej historii, która wiąże Wenecję z pracą w winnicy i produkcją wina, o trosce jakże wielu winiarzy i wielu winnic, które wyrosły na wyspach laguny i w ogrodach między miejskimi calli [wąskimi uliczkami], a także tych, które sprawiały, że mnisi podejmowali produkcję wina dla swoich wspólnot. W tej pamięci krzewu winnego, wina nie trudno zrozumieć przesłanie przypowieści o krzewie winnym i latoroślach: wiara w Jezusa, więź z Nim, nie ogranicza naszej wolności, lecz wręcz przeciwnie, więź z Jezusem otwiera nas na przyjęcie życiodajnych soków Bożej miłości, która pomnaża naszą radość, dba o nas z troską dobrego winiarza i sprawia, że rodzą się pędy nawet wtedy, gdy gleba naszego życia staje się nierodzajna. A jakże często nasze serce staje się bezowocne...

Ale metaforę, która wyszła z serca Jezusa, można również odczytać, myśląc o tym mieście zbudowanym na wodzie i uznanym za jedno z najbardziej fascynujących miejsc na świecie. Wenecja stanowi doskonałą jedność z wodami, na których jest wzniesiona, a bez opieki i ochrony tego naturalnego otoczenia mogłaby nawet przestać istnieć. Podobnie jest z naszym życiem: my również, zanurzeni od niepamiętnych czasów w źródłach Bożej miłości, zostaliśmy odrodzeni w chrzcie, odrodziliśmy się do nowego życia przez wodę i Ducha Świętego i zostaliśmy wszczępieni w Chrystusa, jak latorośle w winny krzew. W nas płyną życiodajne soki tej miłości, bez których stajemy się suchymi gałęziami, które nie przynoszą owocu.

Błogosławiony Jan Paweł I, kiedy był patriarchą tego miasta, powiedział kiedyś, że Jezus „przyszedł, aby przynieść ludziom życie wieczne [...]. I mówił następnie „ To życie jest w Nim i przechodzi od Niego do Jego uczniów, tak jak soki wznoszą się od pnia do gałęzi winorośli. Jest to świeża woda, którą On daje, zawsze tryskające źródło” (A. LUCIANI, *Venezia 1975-1976. Opera Omnia. Discorsi, scritti, articoli*, t. VII, Padova 2011, 158).

Bracia i siostry, oto co się liczy: trwać w Panu, przebywać w Nim. Pomyślmy o tym przez chwilę: trwanie w Panu, przebywanie w Nim. I ten czasownik – trwać – nie powinien być interpretowany jako coś statycznego, jakby chciał nam powiedzieć, abyśmy stali w miejscu, zatrzymani w bierności. Przeciwnie, słowo to – trwać zaprasza nas do wyruszenia w drogę, ponieważ trwanie w Panu oznacza wzrastanie w relacji z Nim, dialog z Nim, przyjmowanie Jego Słowa, podążanie za Nim na drodze do Królestwa Bożego. Dlatego jest to kwestia wyruszenia za Nim, trwania w Panu i podążania, to wyruszenie za Nim, dając się pobudzić Jego Ewangelii i stając się świadkami Jego miłości.

Dlatego też Jezus mówi, że ten, *kto trwa w Nim, przynosi owoc*. I nie jest to byle jaki owoc! Owocem gałęzi, do których spływają soki, jest winne grono, a z winogrona pochodzi wino, które jest znakiem mesjańskim par excellence. Jezus bowiem, Mesjasz posłany przez Ojca, wnosi wino Bożej miłości do ludzkiego serca i napelnia je radością i napelnia nadzieją.

Drodzy bracia i siostry, to jest owoc, do którego wydania jesteśmy wezwani w naszym życiu, w naszych relacjach, w miejscach, które nawiedzamy każdego dnia, w naszym społeczeństwie, w naszej pracy. Patrząc dziś na Wenecję, podziwiamy jej urzekające piękno, ale niepokoi nas również wiele problemów, które jej zagrażają: zmiany klimatyczne, które mają wpływ na wody laguny i na terytorium; kruchość budynków, dziedzictwa kulturowego, ale także ludzi; trudność stworzenia środowiska na ludzką skalę poprzez odpowiednie zarządzanie turystyką; a także wszystko to, co te realia mogą generować pod względem



chaotycznych relacji społecznych, indywidualizmu i samotności.

A jak możemy na to odpowiedzieć my, chrześcijanie, którzy jesteśmy latoroślami zjednoczonymi z krzewem winnym, winnicą Boga, który troszczy się o ludzkość i stworzył świat jak ogród, abyśmy mogli w nim kwitnąć i sprawić by rozkwitał? Trwając zjednoczeni z Chrystusem będziemy mogli przynosić owoce Ewangelii w rzeczywistości, w której żyjemy: owoce sprawiedliwości i pokoju, owoce solidarności i wzajemnej troski; wybory troski o środowisko, ale także o ludzkie dziedzictwo: nie zapominajmy o dziedzictwie humanistycznym, naszym wspólnym człowieczeństwie, które przyjął Bóg, aby iść razem z nami. Potrzebujemy naszych wspólnot chrześcijańskich, naszych dzielnic, naszych miast, aby stały się miejscami gościnnymi, przyjaznymi, włączającymi. A Wenecja, która zawsze była miejscem spotkań i wymiany kulturowej, jest wezwana do bycia znakiem piękna dostępnego dla wszystkich, począwszy od ostatnich, znakiem braterstwa i troski o nasz wspólny dom. Wenecjo, ziemio, która czynisz braćmi, dziękuję.

Tłumaczenie Stanisław Tasiemski OP/KAI

"Młody człowieku, który chcesz wziąć w ręce swe życie, wstań! Otwórz swoje serce przed Bogiem, podziękuj Mu, przyjmij piękno, którym jesteś; zakochaj się w swoim życiu. A potem idź! Wyjdź, idź z innymi, szukaj samotnych, nadaj barwy światu swoją kreatywnością, pomaluj drogi życia Ewangelią. Wstań i idź" – wezwał Franciszek podczas spotkania z młodzieżą na placu przed bazyliką Santa Maria della Salute w Wenecji. Papież zachęcił: "Weź życie w swoje ręce, zaangażuj się; wyłącz telewizor i otwórz Ewangelię; zostaw telefon komórkowy i spotkaj się z osobami."

PRZEMÓWIENIE NA SPOTKANIU Z MŁODZIEŻĄ

Plac przed bazyliką Santa Maria della Salute

Drodzy bracia i siostry, dzień dobry!

Miło was widzieć! Spotkanie pozwala nam dzielić się, choćby tylko poprzez modlitwę, spojrzeniem i uśmiechem, cudem, jakim jesteśmy. Wszyscy bowiem otrzymaliśmy wielki dar bycia umiłowanymi dziećmi Bożymi i jesteśmy wezwani do spełnienia marzenia Pana: bycia świadkami i życia Jego radością. Nie ma nic piękniejszego. Nie wiem, czy przydarzyło się wam przeżyć jakieś doświadczenia, które są tak piękne, że nie można ich zatrzymać dla siebie, ale odczuwacie potrzebę podzielenia się nimi. Jesteśmy tu dzisiaj właśnie po to: aby na nowo odkryć w Panu piękno, którym jesteśmy i by radować się w imię Jezusa, Boga młodego, który miłuje młodych i który zawsze zaskakuje. Przyjaciele, tutaj w Wenecji, mieście piękna, przeżywamy razem piękny moment spotkania, ale dziś wieczorem, kiedy wszyscy będą w domach, a potem jutro i w nadchodzących dniach, od czego zacząć, aby przyjąć piękno, którym jesteśmy i umacniać radość? Proponuję dwa czasowniki, praktyczne, ponieważ są matczyne: dwa czasowniki ruchu, które ożywiły młode serce Maryi, Matki Boga i nasze. Ona, aby upowszechnić radość Pana i pomagać potrzebującym, „wybrała się i poszła” (Łk 1, 39). Wstać i iść.

Przede wszystkim, wstać. Wstań z ziemi, ponieważ zostaliśmy stworzeni dla Nieba. Trzeba powstać ze smutku, aby podnieść spojrzenie ku temu, co wysokie. Wstać, by stanąć przed życiem, a nie siedzieć na kanapie. Wstać, by powiedzieć „Oto jestem!” Panu, który w nas wierzy. Wstać, aby przyjąć dar, którym jesteśmy, aby uznać, przed wszystkim innym, że jesteśmy cenni i niezastąpieni. To nie jest poczucie własnej wartości, to rzeczywistość! Uznanie tego jest pierwszym krokiem, jaki trzeba uczynić rano po przebudzeniu: wstajesz z łóżka i

przyjmujesz siebie w darze. Wstajesz i zanim zaczniesz czynić to, co masz do zrobienia, uznajesz, kim jesteś, dziękując Panu. Mówisz do Niego: „Mój Boże, dziękuję Ci za życie. Mój Boże, spraw, abym rozmiłował się w moim życiu. Mój Boże, Ty jesteś moim życiem”. Następnie modlisz się Modlitwą Pańską, w której pierwsze słowo jest kluczem do radości: mówisz „Ojcze” i uznajesz siebie za umiłowanego syna, umiłowaną córkę. Przypomina się tobie, że dla Boga nie jesteś profilem cyfrowym, lecz dzieckiem, że masz Ojca w niebie i dlatego jesteś dzieckiem nieba.

Jednak często zmagamy się z negatywną siłą grawitacji, która ciągnie nas w dół, zmagamy się z przygnębiającą biernością, która chce, abyśmy widzieli wszystko w szarych barwach. Jak sobie z tym poradzić? Aby się podnieść – nie zapominajmy – przede wszystkim musimy dać się podnieść: pozwólmy, aby Pan wziął nas za rękę. On nigdy nie zawodzi tych, którzy Mu ufają, On zawsze podnosi i przebacza. Ale możesz powiedzieć „ja nie jestem do tego zdolny: postrzegam siebie jako kruchego, słabego, często upadam!”. Kiedy tak się czujesz, proszę, zmień „kadr”: nie patrz na siebie własnymi oczami, ale pomyśl o spojrzeniu Boga. Kiedy popełniasz błąd i upadasz, co On czyni? Staje obok ciebie i uśmiecha się do ciebie, gotów wziąć cię za rękę. Nie wierzysz w to? Otwórz Ewangelię i zobacz, co uczynił z Piotrem, z Marią Magdaleną, z Zacheuszem, z wieloma innymi: cuda z ich słabościami. Bóg bowiem wie, że jesteśmy nie tylko piękni, ale też krusi, a te dwie rzeczy idą w parze: trochę jak Wenecja, która jest jednocześnie wspaniała i delikatna. Bóg nie przywiązuje się do naszych błędów, lecz wyciąga do nas rękę. On jest Ojcem, a kiedy upadliśmy, widzi w nas dzieci, które trzeba podnieść, a nie złoczyńców, których należy ukarać. Zaufajmy Mu!

A kiedy już zostaniemy podniesieni, od nas zależy, czy pozostaniemy w pozycji stojącej: „trwać”, kiedy mamy ochotę usiąść, odpuścić, darować sobie. Nie jest to łatwe, ale na tym polega sekret. Tak, sekretem wielkich osiągnięć jest wytrwałość. Dziś żyjemy szybkimi emocjami, doznaniem chwilowymi, instynktami, które trwają przez chwilę. Ale w ten sposób daleko się nie zajdzie. Mistrzowie sportu, a także artyści, naukowcy pokazują, że wielkich osiągnięć nie da się osiągnąć w jednej chwili, od razu. A jeśli tak jest w sporcie, sztuce i kulturze, to tym bardziej w tym, co w życiu najważniejsze: w wierze i miłości. Natomiast ryzykiem jest pozostawienie wszystkiego improwizacji: modlę się, kiedy mam na to ochotę, idę na Mszę św., kiedy mam na to ochotę, czynią dobro, kiedy mam na to ochotę... To nie daje rezultatów: trzeba wytrwać, dzień po dniu. I robić to razem. Razem: „zrób to sam” w wielkich sprawach nie działa. Dlatego mówię wam: nie izolujcie się, szukajcie innych, doświadczajcie Boga razem, podążajcie niestrudzenie szlakami grupowymi. Możesz powiedzieć: „Ale wszyscy wokół mnie są sami ze swoimi telefonami komórkowymi, podłączeni do sieci społecznościowych i gier wideo”. A ty nieustraszenie idź pod prąd: weź życie w swoje ręce, zaangażuj się; wyłącz telewizor i otwórz Ewangelię; zostaw telefon komórkowy i spotkaj się z osobami!

Wydaje mi się, że słyszę wasz sprzeciw: „To nie jest łatwe, to jak pójście pod prąd!”. Ale właśnie Wenecja mówi nam, że tylko wiosłując wytrwale możemy zająć daleko. Oczywiście wiosłowanie wymaga regularności; ale stałość nagradza, nawet jeśli kosztuje wysiłku. Tak więc, młodzi, to jest wstawanie: pozwolenie Bogu, by wziął was za rękę, żeby iść razem!

Oto drugi czasownik: iść. Jeśli wstać oznacza przyjąć siebie jako dar, to iść oznacza uczynić siebie darem. Jeśli życie jest darem, to jestem powołany do życia, czyniąc siebie darem. Przyjaciele, to prawda, że wiele rzeczy na świecie nie układa

się dobrze, ale niepewność, którą oddychamy, nie może być wymówką, żeby siedzieć w miejscu i narzekać: jesteśmy na świecie, aby czuć się niekomfortowo, aby wyjść na spotkanie tym, którzy nas potrzebują. W ten sposób odnajdujemy siebie. Czy wiecie, dlaczego często się gubimy? Ponieważ kręcimy się wokół naszego cienia. Natomiast ci, którzy poświęcają się dla innych, zyskują samych siebie, ponieważ życie można osiągnąć tylko dając je. Ale jeśli zawsze obracamy się wokół naszego „ja”, naszych potrzeb, tego, czego nam brakuje, zawsze znajdziemy się z powrotem w punkcie wyjścia, dając się, być może z myślą, że wszyscy są na nas źli. Jakże często padamy ofiarą niespójnego smutku, który wypala naszą najlepszą energię! Nie dajmy się sparaliżować melancholii, idźmy ku innym! Unikajmy naszych „dlaczego”, pytając się „dla kogo”: dla kogo mogę coś uczynić? Dla kogo mogę poświęcić swój czas?

Pomyślmy o naszym Ojcu, który stworzył dla nas wszystko: a my, Jego dzieci, dla kogo stworzymy coś pięknego? Żyjemy zanurzeni w produktach stworzonych przez człowieka, które sprawiają, że tracimy zachwyt nad pięknem, które nas otacza, ale stworzenie zaprasza nas, abyśmy z kolei byli twórcami piękna, abyśmy uczynili coś, czego wcześniej nie było. Życie domaga się, by je dawać, a nie nim zarządzać; by wydostać się

z hipnotycznego świata mediów społecznościowych, który znieczula duszę. Młodzi, nie bądźcie profesjonalistami od kompulsywnego pisania na klawiaturze, lecz twórcami nowości! Modlitwa płynąca z serca, strona, którą napisałeś, zrealizowane marzenie, czyn miłosierdzia dla kogoś, kto nie może się odwzajemnić: to jest tworzenie, naśladowanie stylu Boga. Jest to styl bezinteresowności, który wyrwa cię z nihilistycznej logiki „czynię, aby mieć” i „pracuję, aby zarabiać”. Bądźcie kreatywni z bezinteresownością, stwarzajcie symfonię bezinteresowności w świecie, który dąży do tego, co użyteczne! Wtedy będziecie rewolucjonistami. Idźcie, nie lękajcie się dawać siebie!

Młody człowieku, który chcesz wziąć do ręki swe życie, wstań! Otwórz swoje serce przed Bogiem, podziękuj Mu, przyjmij piękno, którym jesteś; zakochaj się w swoim życiu. A potem idź! Wyjdź, idź z innymi, szukaj samotnych, nadaj barwy światu swoją kreatywnością, pomaluj drogi życia Ewangelią. Wstań i idź. Jezus kieruje to zaproszenie do ciebie. Do tak wielu ludzi, którym pomógł i których uzdrowił, powiedział: „Wstań i idź” (por. Łk 17, 19). Wsłuchaj się w to wezwanie, powtarzaj je w sobie, strzeż je w sercu. Wstań i idź! *tłum. o. Stanisław Ta-siowski OP, st/KAI.*
Za: www.ekai.pl

Wiadomości ze świata

PAPIEŻ DO KANOSJANÓW I GABRIELISTÓW: KAPITUŁA GENERALNA TO MOMENT ŁASKI



Franciszek przyjął na audyencji przedstawicieli dwóch zgromadzeń zakonnych kanosjanów i gabrielistów przy okazji przeżywanych przez nich kapituł generalnych. Jak podkreślił, spotkanie braci z całego zgromadzenia jest wydarzeniem synodalnym, fundamentalnym dla każdego zakonu i stanowi moment łaski.

TŁUMACZENIE PRZEMÓWIENIA

Drodzy bracia i siostry, witajcie!

Z radością witam was wszystkich, Synowie Miłosierdzia "Kanosjanie" i Bracia św. Gabriela, a w szczególności Przełożonych Generalnych. Z radością spotykam się z wami z okazji waszych kapituł,

które są fundamentalnymi wydarzeniami synodalnymi dla każdego zgromadzenia zakonnego.

Przede wszystkim kapitułom powierzone jest strzeżenie dziedzictwa intencji i projektów, które Duch Święty wzbudził w waszych Założycielach, oraz wszelkiego dobra, które z nich wypłynęło (por. CIC

578; 631). Chodzi zatem o chwilę łaski - Kapitula jest chwilą łaski - przeżywane przede wszystkim w uległości wobec działania Ducha Świętego, z wdzięcznością wspominając przeszłość, zwracając uwagę na terażniejszość - słuchając siebie nawzajem i odczytując znaki czasu (por. *Gaudium et spes*, 4) - i patrząc w przyszłość z otwartym i ufnym sercem, w celu osobistej i wspólnotowej weryfikacji i odnowy. Przeszłość, terażniejszość i przyszłość spotykają się na Kapitule, aby wspominać, oceniać i iść naprzód w rozwoju Zgromadzenia.

Drodzy Przyjaciele Kanosjanie, cieszyć się, że was tu widzę, mężczyzn zaangażowanych w naśladowanie Chrystusa (por. *Perfectae caritatis*, 1; *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 916) śladami kobiety, Magdaleny z Canossy, której dwieście pięćdziesiąt rocznicę urodzin obchodzimy. Ta odważna święta, w świecie nie mniej trudnym niż nasz, postanowiła "uczynić znanym i kochanym Jezusa, który nie jest kochany, ponieważ nie jest znany". A wy, którzy chcecie kontynuować jej dzieło misyjne, wybraliście to zdanie jako temat waszej pracy: "Kto nie płonie, nie spala się". Smuci mnie, gdy widzę zakonników, którzy bardziej przypominają strażaków niż mężczyzn i kobiety z zapalem do rozpalania ognia. Proszę, tylko nie strażacy! Mamy ich już wielu. Zobowiązujecie się więc do rozpalania, ożywiania i podsycania "daru Bożego, który jest w was", aby "dawać świadectwo o Panu" (por. 2 Tm 1, 6). Czynicie to w rodzinie, która w ciągu ponad dwóch wieków historii wzbogaciła się o tak wiele darów: obecna w siedmiu krajach i składająca się z członków dziesięciu różnych narodowości, podtrzymywana przez komunie i współpracę z Siostrami Kanosjankami

oraz z coraz bardziej aktywną i zaangażowaną rzeczywistością wiernych świeckich. To ważne, aby świeccy byli zaangażowani w duchowość instytutu i współpracowali w jego pracy apostołskiej. Oczywiście jest to dziedzictwo, które niesie ze sobą również wyzwania, ale święta Magdalena pokazała wam, jak pokonywać trudności: z oczami otwartymi na ostatnich, maluczkich, ubogich i chorych, aby opiekować się, wychowywać i służyć naszym braciom i siostram z radością i prostotą. Kiedy droga staje się trudna, zróbcie tak jak ona: spójrzcie na Jezusa Ukrzyżowanego i spójrzcie na oczy i rany ubogich, a zobaczycie, że rozwiązania powoli trafią do waszych serc z coraz większą jasnością.

Jak nauczyli nas św. Ludwik Maria Grignon de Montfort i ojciec Gabriel Deshayes, którego dziełu zawdzięczamy założenie Braci św. Gabriela, wy również, drodzy bracia, jesteście w tych dniach zajęci rozeznawaniem woli Bożej na waszej drodze, gdy zbliżamy się do ważnej rocznicy: trzystu pięćdziesięciu lat od narodzin św. Grignon de Montforta. Wasza rodzina, zrodzona z małej grupy świeckich współpracowników wielkiego kaznodziei, liczy dziś ponad tysiąc zakonników, zaangażowanych w duszpasterstwo, promocję ludzką i społeczną oraz edukację - zwłaszcza na rzecz niewidomych i głuchoniemych - w trzydziestu czterech różnych krajach. Aby podtrzymać waszą żywą obecność, która jest obecnością proroczą, wybraliście temat "Słuchać i działać z odwagą". "Odwaga": ta apostołska *parresia*, odwaga, o której czytamy na przykład w Dziejach Apostolskich. Ta odwaga. To

Duch Święty daje nam tę odwagę i musimy o nią prosić.

Są to dwie postawy - słuchanie i odwaga - które wymagają pokory i wiary, i które dobrze odzwierciedlają ducha i działanie św. Ludwika Marii i Ojca Deshayesa, którzy również zostawili wam cenny tryptyk jako kompas dla waszych decyzji: "Tylko Bóg", "Krzyż" - wyryty w waszym sercu - i "Maryja". Również wam Opatrzność dała bogactwo różnorodnej międzynarodowości: przyniesie ono wiele dobra dla waszego wzrostu i apostołatu, jeśli będziecie umieli nim żyć, przyjmując i konstruktywnie dzieląc się różnorodnością, między sobą i ze wszystkimi. Jest to ważne przesłanie, zwłaszcza w naszym świecie, często podzielonym przez egoizm i partykularyzm: różnorodność jest darem, którym należy się dzielić, różnorodność jest cennym darem! Bądźcie prorokami tego swoim życiem. A tym, który wprowadza harmonię między różnorodnością, jest Duch Święty, który jest mistrzem harmonii. Jednolitość w instytucie zakonnym, w diecezji, w grupie świeckich zabija! Różnorodność w harmonii sprawia, że wzrastamy. Nie zapominajcie o tym. Różnorodność w harmonii.

Drodzy przyjaciele, Kapitula jest "wydarzeniem rodzinnym, ale także kościelnym i zbawczym" (bł. E.F. Pironio, *Przemówienie do Kapituły Generalnej Salezjanów*, 14 stycznia 1984 r.). Dziękuję wam za to, co robicie i za pracę, którą wykonujecie każdego dnia w tak wielu różnych miejscach i warunkach. Błogosławię was i powierzam Maryi; i proszę was, abyście nie zapominali modlić się za mnie. Dziękuję! *Tłumaczenie OKM* Za: www.vatican.va

NOWY GENERAL SALETYNÓW

Obradująca w Antsirabe na Madagaskarze 33. Kapitula Generalna Misjonarzy Matki Bożej z La Salette wybrała ks. Jojohna Chettiyakunnela MS na urząd przełożonego generalnego Zgromadzenia. Głosowanie oraz instalacja nowego generała odbyły się w poniedziałek 22 kwietnia br.

Ks. Jojohn Chettiyakunneł urodził się w 1973 r. w Indiach, w stanie Kerala. Mając 26 lat, złożył pierwsze śluby zakonne. Świecenia prezbiteratu przyjął w 2003 r. W latach 2005–2010 był członkiem rady najpierw regionu, a następnie prowincji hinduskiej (La Salette Matha). Pełnił urząd prowincjała w latach 2010 – 2013. Posługiwał jako duszpasterz w Indiach oraz w Stanach Zjednoczonych. Przed wyborem, w latach 2018–2024, był jednym z asystentów generalnych Zgromadzenia.

33. Kapitula Generalna oficjalnie rozpoczęła się we wtorek 9 kwietnia i potrwa do 5 maja br. Przebiega ona pod hasłem: „Wzrastać w naszej tożsamości, by służyć komunii i nadziei”.



Miejscem obrad jest saletyńskie Centrum Duchowości Antsahasoa w Antsirabe na Madagaskarze. Blisko 250-tysięczne miasto, ze względu na liczbę wspólnot zakonnych i instytucji religijnych, nazywane jest „malgaskim Rzymem”. Znajduje się tutaj m.in. niższe seminarium, postulat i nowicjat saletynów oraz postulat i nowicjat saletynek.

W gronie 39 uczestników kapituły jest 10 Polaków. Sześciu z nich to delegaci prowincji polskiej: ks. Bohdan Dutko MS, ks. Tomasz Krzemiński MS, ks. Łukasz Nowak MS, ks. Zbigniew Pałys MS, ks. Antoni Skatba MS i ks. prowincjał Grzegorz Zembroń MS. Pozostali to: wikariusz generalny ks. Jacek Pawłowski MS, ekonom generalny ks. Andrzej Zontek MS, delegat z prowincji włoskiej ks. Krzysztof Krokosz MS oraz tłumacz ks. Marek Kozięto MS. Za: www.saletyni.pl

UCESM SPOTKAŁA SIĘ W CZECHACH

W dniach 15-20 kwietnia o. Grzegorz Dobroczyński SJ, jezuita pracujący na co dzień w Poznaniu, moderuje spotkania uczestników 21. Zgromadzenia Generalnego Unii Europejskich Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonnych (UCESM – *Union of the European Conferences of Major Superiors.*), które odbywa się we Vranovie (Czechy), 16 km od Brna. Tematem tegorocznego Zgromadzenia jest

„Życie zakonne: tożsamość i przyszłość – w obliczu dzisiejszych wyzwań”.

Na stronie internetowej UCESM czytamy „Postrzegamy nasz charyzmat i misję – czyli naszą tożsamość – jako naszą siłę; naszą kruchość jako słabość i zagrożenie;

a zaangażowanie i więzi ze świeckimi jako szansę”.



W temat wprowadzili oraz swoimi pomysłami podzielili się: o. Lukáš Fošum OP, o. František Hylmar SJ oraz s. Denisa Červenková CSTF. Brat Philip Pinto CFC mówił o kruchości naszego życia zakonnego, o. Luis Manuel Suárez CMF przedstawił działania podejmowane przez sieć powołaniową *Vocations Apo-*

stolate Network (VAN), za którą jest odpowiedzialny, a s. Nathalie Becquart XMCI zwróciła uwagę na ważne aspekty synodalności: zaangażowanie osób świeckich w życie zakonne oraz stosunek osób zakonnych wobec świeckich. Wystąpienia były symultanicznie tłumaczone z angielskiego, włoskiego i francuskiego.

Celem UCESM jest wspieranie życia zakonnego w Europie, rozeznawanie i proponowanie wspólnych działań, wspieranie wzajemnych relacji i solidarności między wspólnotami zakonnymi, budowanie relacji międzynarodowych z Konferencjami Instytutów Zakonnych z innych kontynentów, a także uczestniczenie w europejskich oraz międzynarodowych organizacjach i inicjatywach.

Za: www.jezuici.pl

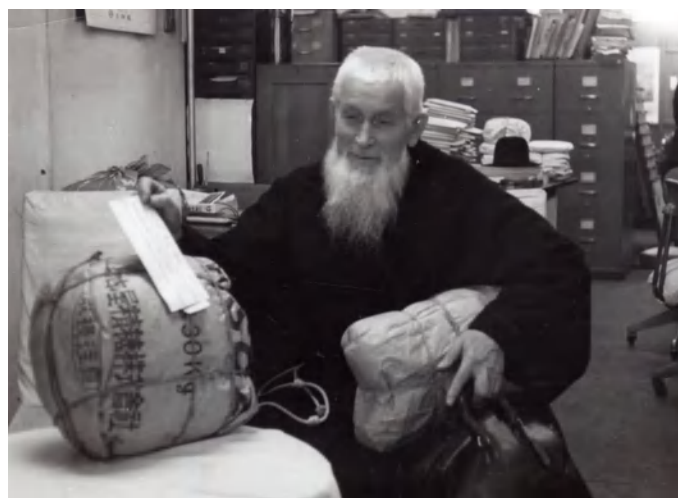
DZIEŃ BRATA ZENONA ŻEBROWSKIEGO W AMBASADZIE POLSKIEJ W TOKIO

Zarząd Miasteczka Mrówek – dzieła pomocy dla bezdomnych założonego w Tokio w 1950 roku przez polskiego misjonarza, franciszkanina br. Zenona Żebrowskiego – uczcił 24 kwietnia przypadające w tym dniu dwie rocznice: jego przyjazdu do Japonii w 1930 roku i jego odejścia do wieczności w 50 lat później.

W sali konferencyjnej im. T. Romera ambasady Polski w Tokio odbył się Dzień Zenona Żebrowskiego. Otwarto tam poświęconą jego działalności wystawę, swoimi wspomnieniami o nim podzielił się brataneek misjonarza, także franciszkanin, o. Jerzy Żebrowski z Bostonu, przedstawiono minimusal „Zeno, posłaniec wiatru z Polski”, chór dziewczęcy ze stołecznej szkoły katolickiej dał mały koncert oraz wysłuchano dwóch utworów Fryderyka Chopina na fortepian. Ambasada przygotowała też degustację polskich potraw dla przybyłych gości, w przeważającej większości Japończyków.

Witając przybyłych ambasador Paweł Milewski podziękował szczególnie za przybycie z dalekiego Bostonu o. Jerzemu Żebrowskiemu OFM Conv. Wskazał na „humanitaryzm”, który przyświecał zarówno Japończykom, którzy ratowali polskie sieroty z syberyjskiego piekła w 1920 roku, jak i polskiemu misjonarzowi, który ratował bezdomne dzieci w zniszczonej przez wojnę Japonii.

Następnie otwarto poświęconą br. Zeno wystawę, do której wprowadzenie wygłosili Justyna Roguska – wicedyrektorka Instytutu Polskiego w Tokio oraz pisarz Jin Ishitobi – autor wydanej w 1998 roku książki „Brat Zeno i Miasto Mrówek”. Wskazał on m.in. na fakt odwiedzenia przez cesarza Japonii w 1947 roku sierocińca w Omura koło Nagasaki, również założonego przez polskiego franciszkanina. Według pisarza „wówczas doszło także do otwarcia zupełnie nowej karty w stosunkach japońsko-polskich”.



Mówiąc o swoim stryju o. Jerzy Żebrowski OFM Conv. powiedział, że według wspomnień zachowanych w ich rodzinie (z Surowego na Kurpiach) przysłył misjonarz „najpierw myślał o tym, aby zostać biznesmenem i poświęcić swój talent zmar-

twychwstałej Polsce. Odkrył jednak w sobie powołanie misjonarskie i ten swój talent potrafił wykorzystać, ratując bezdomne dzieci w Japonii”. W 1971 roku, jeszcze jako mały chłopiec spotkał go na beatyfikacji o. Maksymiliana Kolbego w Rzymie i zapytał: „Co jest ważne w życiu?”. Brat Zeno odpowiedział, że należy być dobrym człowiekiem. „Pozostało mi to w sercu na całe życie” – wyznał bratanek słynnego zakonnika. Dodał, że przed wyjazdem do Tokio był bliski pomylenia godziny odlotu samolotu z Bostonu, gdyż nie zauważył „tych małych literek «a.m.» [rano], to znaczy, że ten odlot jest w istocie tuż po północy”. Zadzwoiła wówczas do niego pewna znajoma i przy okazji zauważyła, że „mam 15 minut na spakowanie się”. „Zdażyłem, ale myślę, że był to też jakiś znak opieki ze strony mojego wuja, który chciał, abym dziś był tu z wami” – powiedział o. Jerzy.

Na specjalną uwagę zasługuje udział w imprezie młodych Japończyków. Grupa teatralna „Jiyu no Tsubasa” (Skrzydła Wolności) wykonała minimusical „Zeno, Posłaniec Wiatru z Polski” a dziewczęta z katolickiej szkoły Koen Gaguin w Tokio-Koenji odśpiewały kilka pieśni. Dwie z nich zagrały też dwa utwory Fryderyka Chopina. W rozmowie z KAI wyraziły radość, że w tak dużej grupie mogły zaśpiewać po japońsku „Bądźcie Światłem” – utwór oparty na słowach Pana Jezusa z Ewangelii św. Mateusza (5,13-16).

Brat Zeno Żebrowski (ur. w 1898) wraz z o. Maksymilianem Kolbe udał się na misję do Japonii, docierając do Nagasaki 24 kwietnia 1930 roku. Wkrótce po przyjeździe zaczęli oni drukować „Rycerza Niepokalanej” w języku japońskim pod tytułem „Seibo no Kishi”. Brat też udział w powstaniu katolickiego klasztoru w Nagasaki, nazwanego „japońskim Niepokalanowem”. Miejsce to zostało wybrane częściowo dlatego, że nadawało się na grootę z Lourdes. Po zakończeniu II wojny światowej brat zaczął organizować sierocińce dla miejscowych dzieci i zakładać domy dla bezdomnych. Zasięg jego działalności był taki, że rząd zapewnił mu darmowy transport japońskimi pociągami i autobusami. Japończycy nadali mu tytuł Wujka Sierot. Był znany z tego, że mówił swoim podopiecznym: „Każdy będzie dobry, jeśli będzie się modlił do Matki Bożej”. Brat Żebrowski działał razem ze służebnicą Bożą Satoko Kitahara. Oboje byli mocno zaangażowani w rozwój Ari no Machi – społeczności zbieraczy, wspomagającej zwłaszcza sieroty z zniszczonego przez bombardowania Tokio. W 1969 roku otrzymał z rąk cesarza Order Świętego Skarbu IV klasy a w 1979 roku u stóp góry Fuji wzniesiono mu pomnik autorstwa Adolfa Ryszki i Togashiego Hajime. Rząd polski uhonorował br. Zenona w 1976 roku Złotym Krzyżem Zasługi. Zakonnik zmarł 24 kwietnia 1982 roku.

Za: www.ekai.pl

KIJÓW: PRZEŁOŻENI ZAKONNI MÓWILI O KWESTII UBEZPIECZEŃ I OBECNOŚCI DUCHOWNYCH W WOJSKU

25 kwietnia 2024 r. w Domu Prowincjalnym Misjonarzy św. Wincentego a Paulo w Kijowie odbyło się spotkanie Konferencji Przełożonych Zakonów Męskich. W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele 11 zgromadzeń zakonnych pracujących na Ukrainie.

Pierwsza część spotkania poświęcona była sprawozdaniom z działalności Konsulty oraz sprawozdaniu finansowemu Konferencji za rok 2023. Następnie omawiano kwestię ubezpieczeń i fundu-

szu emerytalnego dla braci z obywatelstwem ukraińskim. Swoje produkty zaprezentowali przedstawiciele państwowych i prywatnych firm ubezpieczeniowych.



Uczestnicy wysłuchali również konferencji „Status i zadania kapelana wojsko-

wego – próba oceny”. Raport na temat osobowości kapelana wojskowego i nowej ustawy o mobilizacji przedstawili ks. Andrzej Borkowski SDB (kapelan wojskowy), W. Małynowski (wojskowy) i bp Pawło Honczaruk, przewodniczący Komisji Duszpasterstwa Wojskowego Konferencji Episkopatu Ukrainy. Oprócz sesji roboczych odbyła się Msza Święta pod przewodnictwem biskupa charkowsko-zaporoskiego, Pavlo Honczaruka.

Jesienią 2024 r. kończy się kadencja przewodniczącego Konferencji Przełożonych Zakonów Męskich i jej rad, zatem następne spotkanie będzie miało charakter wyborczy. Za: www.ekai.pl

MISJA KAMILIANÓW W GRUZJI

Od 25 lat Ojciec Paweł Dyl z zakonu Kamilianów, dyrektor Przychodni i Ośrodka Rehabilitacji w Tbilisi poświęca się niesieniu pomocy tym, którzy jej najbardziej potrzebują. „Wszystko rozpoczęło się od miłości naszego świętego Jana Pawła II do opieki nad chorymi i niepełnosprawnymi. To on ofiarował narodowi gruzińskiemu ośrodek zdrowia” – powiedział w rozmowie z Vatican News – Radiem Watykańskim zakonnik.

Kamilianie w Gruzji prowadzą trzy ośrodki. Centrum Rehabilitacji w Tbilisi, gdzie do domu pobytu dziennego przychodzi 50 osób, a rehabilitacją objętych jest 300 osób, przede wszystkim dzieci. W miejscowości Achalciche na południu Gruzji znajduje się dom opieki, w którym przebywa 30 osób, rehabilitacją objętych jest 60 osób. Zakonnicy prowadzą też centrum humanitarne w wiosce Chizabawra położonej w górach, ponad 300 km

od stolicy Gruzji. Tam pomoc znajduje 15 osób niepełnosprawnych i 18 dzieci. „W naszych dziełach posługuje trzech Gruzynów i dwóch Polaków” – powiedział Ojciec Paweł Dyl.



Początkowo zakonnicy odwiedzali osoby niepełnosprawne i chore w domach, jednak nie przynosiło to odpowiednich skutków. „Wówczas nie było żadnej rehabilitacji, poziom był bardzo niski. Postanowiliśmy odpowiedzieć na te potrzeby, szczególnie człowieka, który jest niepełnosprawny i chce się rozwijać, a nie ma do tego żadnych możliwości. I tak powstało centrum rehabilitacyjne. Trochę w cudowny sposób, bo na początku napotkaliśmy różne problemy, jednak siostry Matki Teresy zakopały w ziemi medaliki Matki Najświętszej i później powstał budynek o powierzchni 4 tysięcy metrów kwadratowych” – powiedział Ojciec Paweł Dyl w rozmowie z Vatican News – Radiem Watykańskim.

Praca polskiego zakonnika posługującego w Gruzji polega na poszukiwaniu ludzi dobrej woli, którzy chcą pomagać, ponieważ „zakon Kamilianów, to zakon służących chorym”. Zakonnicy współpracują z wieloma osobami świeckimi, które są głównym motorem rozwoju Przychodni i Ośrodka Rehabilitacji.

„Największym wyzwaniem w tych czasach jest spektrum autyzmu. Rehabilitujemy też dzieci z porażeniem mózgowym. Dzięki bardzo dużemu wsparciu fundacji m.in. Pro Spe z Rzeszowa oraz projektów polskiej pomocy rozwojowej możemy profesjonalnie przygotować tutejszych specjalistów do pracy z osobami niepełnosprawnymi. Szkolimy nie tylko naszych pracowników,

ale również służbę zdrowia z całej Gruzji” – relacjonuje Ojciec Paweł w rozmowie z Vatican News – Radiem Watykańskim.

Większość społeczeństwa w Gruzji wyznaje prawosławie. Zdaniem naszego rozmówcy, trudno jednak ocenić poziom wiary tego narodu. „Na pewno są osoby praktykujące, dla których szacunek dla Kościoła i duchowieństwa jest bardzo duży. Jednak Gruzja przez 70 lat była pod jarzmem Związku Radzieckiego, co wpłynęło na osłabienie praktyk religijnych i tradycji. Teraz jest czas na pogłębianie wiary. Gruzja od wielu lat zmaga się z różnymi problemami. Byłem w Gruzji w czasie wojny w 2008 roku i podczas różnej rewolucji. Kaukaz zawsze kipi emocjami. Staramy się zachować spokój. Święty Kamil mawiał, że dzieła miłosierdzia nie są nasze, ale Pana Boga” – tłumaczy zakonnik.

Ojciec Paweł Dyl obecnie zauważa potrzebę pogłębiania wiary w Gruzji. Takiej, która zainspiruje do troski o drugiego człowieka, szczególnie teraz, gdy wielu Gruzynów emigruje w poszukiwaniu lepszych warunków życia. Zakonnik dziękuje też wszystkim wolontariuszom, którzy wspierają dzieła w Gruzji. „Bycie Kamilianinem oznacza widzenie w chorym Jezusa Chrystusa, a od wolontariuszy uczymy się tej wspaniałej służby” – mówił Ojciec Paweł Dyl w rozmowie z Vatican News – Radiem Watykańskim.
Za: www.vaticannews.va

RELIKWIE MĘCZENNİKÓW Z PARIACOTO W IRLANDII

21 kwietnia 2024 r. w Parafii św. Józefa i św. Brygidy w Thurles (Irlandia) uroczystie przekazano relikwie męczenników z Pariacoto dla Duszpasterstwa Polskiego w Archidiecezji Cashel-Emly. Tym samym relikwie błogosławionych Zbigniewa Strzałkowskiego i Michała Tomaszka po raz pierwszy dotarły do Irlandii. Relikwie będą dostępne do publicznego kultu wiernych na terenie Archidiecezji, jak i poza jej granicami, celem szerzenia kultu męczenników w Irlandii.

Relikwie na ręce abp. Kierana O'Reilly'ego przekazali o. Dariusz Gaczyński OFMconv, Sekretarz ds. Animacji Misyjnej oraz br. Jan Hruszowiec OFMconv, Promotor Kultu Męczenników z Pariacoto.

„To wyjątkowy dzień dla kościoła św. Józefa i św. Brygidy, kiedy witamy relikwie współczesnych męczenników –

świadków Ewangelii, prawdy i miłości. To zaszczyt dla Archidiecezji móc powitać błogosławionych Zbigniewa i Michała” – powiedział arcybiskup.



Relikwie dotarły do wiernych na ziemi irlandzkiej dzięki inicjatywie lokalnej Grupy Różańcowej im. Męczenników z Pariacoto. Członkowie wspólnoty wyrażali wielkie pragnienie posiadania i czczenia relikwii błogosławionych patronów w swoim duszpasterstwie. Dzięki zaangażowaniu i współpracy z o. Jarosławem Kurkiem OSB z Opactwa Benedyktynów w Glenstal wierni powitali

relikwie pierwszych polskich misjonarzy męczenników w Irlandii.

W niedzielnej uroczystości, którą poprowadzono w trzech językach – polskim, angielskim i łańskim, wzięli udział Konsul Generalny Ambasady RP, Maciej Wójcik; opat Glenstal Brendan Coffey OSB; ks. Stanisław Hajkowski SCh, Wiceprowincał Prowincji NSPJ w Wielkiej Brytanii i Irlandii, ks. John Collins, były misjonarz z Peru, który znał męczenników, duchowieństwo oraz wierni. Zgromadzeni mieli okazję usłyszeć pieśni w wykonaniu Chóru Cantate Deo z Limerick.

Dzień wcześniej, 20 kwietnia, w kościele św. Piotra i św. Pawła w Clonmel, odbyło się spotkanie z Grupą Różańcową im. Męczenników z Pariacoto oraz o. Jarosławem Kurkiem OSB. Podczas spotkania wierni podzielili się świadectwami otrzymanych łask za wstawiennictwem męczenników z Pariacoto.

Za: www.meczennicy.franciszkanie.pl

JEDYNE TAKIE MIEJSCE W UGANDZIE. PROJEKT POLSKICH FRANCISZKANÓW PRZYCIĄGA WIERNYCH Z CAŁEGO KRAJU

Sanktuarium rozwija się dynamicznie od roku 2015, kiedy miejsce odwiedził papież Franciszek, podczas swojej pielgrzymki do Ugandy.

Położone w historycznym miejscu, związanym z męczeństwem ugandyjskich świętych, jest obecnie jednym z najważniejszych

(obok Namugongo – narodowego sanktuarium) miejsc kultu w Ugandzie.

Obecny projekt przybliży o. Wojciech Ulman, proboszcz sanktuarium w Munyonyo: Misje w Ugandzie od 2001 r. prowadzone są przez franciszkanów krakowskiej prowincji św. Antoniego i bł. Jakuba Strzemię. Obecny projekt budowy Centrum Miłosierdzia Bożego jest jednym z wielu dzieł jakie zakonnicy realizują w Ugandzie.

Przy dotychczasowych misjach w Kakooge, Matudze i Munyonyo franciszkanie pobudowali szkoły, przedszkola, szpitale. Zakonnicy prowadzą liczne dzieła pomocowe wśród ubogich, a także ośrodek formacyjny dla kandydatów do zakonu i nowicjów dla braci z Ugandy i krajów ościennych.

W Munyonyo, miejscu związanym z kultem ugandyjskich świętych, których 60 rocznica kanonizacji przypada w bieżącym roku, zakonnicy wybudowali i prowadzą sanktuarium, w 2017 r. podniesione do rangi bazyliki mniejszej.



To właśnie na terenie sanktuarium, gdzie mają spotkania m.in. grup Bożego Miłosierdzia, na które przyjeżdżają wierni z różnych stron Ugandy, powstaje bieżący projekt Centrum Miłosierdzia Bożego.

– Pomysł zrodził w 2016 r. podczas wizyty ówczesnego arcybiskupa Kampali, abp Cypriana Lwangi Kizito w Łągiewnikach. To wtedy arcybiskup zasugerował, aby mocniej przenieść kult Bożego Miłosierdzia na grunt ugandyjski – mówi o. Ulman.

– W Munyonyo mamy dobrą lokalizację, tuż przy nowo wybudowanej drodze z lotniska, więc łatwo dotrzeć. A samo miejsce ma ogromną wartość historyczną. Tu miał miejsce chrzest męczenników, tu został wydany wyrok śmierci na nich i tu rozpoczęło się ich męczeństwo. Na terenie sanktuarium znajduje się grób św. Andrzeja Kaggwy, jednego z pierwszych męczenników – dodaje zakonnik.

Budowa Centrum Bożego Miłosierdzia rozpoczęła się w 2021 r. Aktualnie trwają prace wykończeniowe kaplicy, którą zwieńczy 15 metrowa figura Jezusa Miłosiernego.

– Mamy takie marzenie, aby każdy kto będzie przejeżdżał autostradą obok naszego sanktuarium, widział Pana Jezusa Miłosiernego, który będzie zapraszał do adoracji, do spowiedzi, do spędzenia czasu w tej kaplicy, która będzie kaplicą Wieczystej Adoracji. Dziękujemy za wsparcie, prosimy o kontynuację i o modlitwę, aby ten projekt pewnego dnia został zakończony – mówi franciszkanin.

O. Ulman wskazuje, iż w Ugandzie, gdzie chrześcijaństwo rozwija się dynamicznie miejsca kultu są istotnym elementem przeżywania wiary.

– Dla ludzi to ważne, że mają miejsce gdzie przychodzą się modlić. Utożsamiają się z miejscem, są dumni i sami wiele dają od siebie, aby takie miejsce powstało – mówi zakonnik.

Za: www.gosc.pl

Zapowiedzi wydarzeń

PIELGRZYMKĄ RODZIN POWOŁANYCH I OSÓB WPIERAJĄCYCH POWOŁANIA

W sobotę, 11 maja 2024 roku, na Jasną Górę będą pielgrzymować rodziny powołanych i osoby wspierające powołania do kapłaństwa i życia konsekrowanego. Mszy św. o godz. 13:30 w kaplicy NMP Jasnogórskiej będzie przewodniczył delegat KEP ds. Powołań bp Andrzej Przybylski.

Ogólnopolska Pielgrzymka Rodzin Osób Powołanych i Wspierających Powołania na Jasną Górę rozpocznie się o godzinie 10.00 w bastionie św. Barbary. W pierwszej części spotkania pielgrzymi wysłuchają konferencji oraz świadectw osób wspierających powołania biorących udział w inicjatywie „Wspólnota dla powołań”, która swój początek wzięła w Rosji, gdzie wciąż brakuje kapłanów i osób życia konsekrowanego.

O godz. 13.30, w kaplicy Najświętszej Maryi Panny Jasnogórskiej, zostanie odprawiona Msza św., której będą przewodniczył bp Andrzej Przybylski, delegat

KEP ds. Powołań. Podczas Eucharystii zawierzy on Maryi rodziców osób powołanych i wszystkie osoby wspierające powołania.

Na doroczną pielgrzymkę zaproszeni są tradycyjnie rodzice kapłanów, osób życia konsekrowanego i seminarzystów oraz członkowie wspólnot modlitewnych i przyjaciół seminariów duchownych, zakonów i zgromadzeń zakonnych, grup modlących się za powołania oraz wszyscy pragnący wspierać osoby powołane.

UKSW - KONFERENCJA NAUKOWA O POSŁUDZE WŁADZY W ŻYCIU KONSEKROWANYM

Wydział Prawa Kanonicznego UKSW serdecznie zaprasza na Międzynarodową Konferencję Naukową „Posługa władzy w kontekście zmian w prawie dotyczącym instytutów życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostołskiego”, która odbędzie się w dniu 13 maja 2024 roku (poniedziałek) w Auli

Jana Pawła II UKSW przy ul. Dewajtis 5 w Warszawie.

Poniedziałek, 13 maja 2024 roku UKSW, Aula Jana Pawła II ul. Dewajtis 5 01-815 Warszawa

PROGRAM

9.30 Powitanie uczestników ks. dr hab. DARIUSZ BOREK OCarm., prof. ucz. - Dziekan Wydziału Prawa Kanonicznego UKSW

Otwarcie Konferencji J.M. ks. prof. dr hab. RYSZARD CZEKALSKI - Rektor UKSW

SESJA I

Przewodniczący

ks. prof. dr hab. JÓZEF KRZYWDA CM, UPJPII

9.45 - 10.15 Władza rządzenia w Kościele (natura, rodzaje), ks. prof. dr hab. GINTER DZIERŻON, WPK UKSW

10.15 - 10.45 La potestà di governo negli istituti di vita consacrata e nelle

società di vita apostolica [Władza rządzenia w instytutach życia konsekrowanego i stowarzyszeniach życia apostolskiego], prof. EMANUELE SPEDICATO, docente incaricato, Facoltà di Diritto Canonico PUG Roma

10.45 - 11.15 Le disposizioni del Libro VI del Codice di Diritto Canonico riguardanti le persone appartenenti agli istituti di vita consacrata e alle società di vita apostolica [Przepisy VI Księgi KPK dotyczące osób przynależących do instytutów życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostolskiego], prof. MICHELE RIONDINO, Direttore CLC ACU Sydney

11.15 - 11.30 Dyskusja
11.30 - 12.00 Przerwa kawowa

SESJA II

Przewodniczący ks. dr hab. AMBROŻY SKORUPA SDS, prof. ucz., KUL

12.00 - 12.30 Wyłączenie członków z instytutu - nowe uregulowania (ekskluzja: nowe aspekty; wydalenie na mocy samego prawa i obowiązkowe wydalenie z instytutu zakonnego: nowe aspekty), ks. dr hab. DARIUSZ BOREK OCarm., prof. ucz., WPK UKSW

12.30 - 12.50 Bracia zakonni przełożonymi w kleryckich instytutach zakonnych na prawie papieskim i w kleryckich stowarzyszeniach życia apostolskiego na prawie papieskim (dylematy i pytania prawne), ks. dr hab. MAREK STOKŁOSA SCJ, prof. ucz., WPK UKSW

12.50 - 13.10 Dobra doczesne w służbie charyzmatu i misji instytutów życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apo-

stolskiego, ks. dr hab. ARKADIUSZ DOMASZK SDB, prof. ucz., WPK UKSW

13.10 - 13.20 Możliwość wykorzystywania środków informatyczno-elektronicznych w odniesieniu do posiedzeń rady przełożonego wyższego, ks. dr RAFAŁ KAMIŃSKI CSMA, WPK UKSW

13.20 - 13.30 Nowe uregulowania prawne dotyczące mniszek w Kościele łacińskim, ks. prof. dr hab. WIESŁAW KIWIOR OCD, WPK UKSW

13.00 - 14.00 Dyskusja

14.00 Zakończenie i podsumowanie obrad - ks. dr hab. MAREK SAJ CSsR, prof. ucz., Dyrektor Instytutu Prawa Kanonicznego, WPK UKSW

Świat jest Boski



Xunantunich - Belize

Odeszli do Pana

ŚP. O. MARCIN ŻEGLARSKI SJ (1948-2024)

Dnia 26 kwietnia 2024 r. zmarł w Gdyni o. Marcin Żeglarski SJ. Odszedł do Pana w 76. roku życia, 45. roku powołania zakonnego i 38. roku kapłaństwa.

Ojciec Marcin Żeglarski SJ urodził się 11 listopada 1948 roku w Wymysłowie, w ówczesnym województwie toruńskim, w wielodzietnej rodzinie Władysława i Wacławy z domu Jankowskiej. W 1962 roku ukończył Szkołę Podstawową w Biskupicach, w roku 1965 Szkołę Zawodową nr 2 w Toruniu ze specjalnością elektryka. Następnie pracował przez dwa lata w Zakładach Naprawczych w Pigży, a później przez rok w Zakładach Graficznych w Toruniu. W latach 1968-1970 odbył zasadniczą służbę wojskową. Po powrocie z wojska rozpoczął ponownie pracę w Zakładach Graficznych w Toruniu i kontynuował naukę w Technikum Zawodowym w Toruniu, gdzie uzyskał świadectwo dojrzałości.

Do nowicjatu Towarzystwa Jezusowego w Kaliszu wstąpił 20 sierpnia 1979 roku i pierwsze śluby zakonne złożył 5 września 1981 roku na ręce o. Stefana Dzierżka SJ. Studia filozoficzne odbył w Krakowie w latach 1981-1983, a teolo-

giczne w Warszawie w latach 1983-1986.



Święcenia prezbiteratu przyjął w Warszawie 30 czerwca 1986 i w latach 1986-1987 kontynuował specjalizację teologiczną w dziedzinie katechetyki na Akademii Teologii Katolickiej.

W latach 1987-1994 pracował duszpastersko przy parafii pw. Św. Szczepana w Warszawie oraz uczył religii. Po odbyciu Trzeciej Probacji w Jastrzębiej Górze pod kierunkiem o. Czesława Kozłowskiego SJ (1994-1995) posługiwał w naszym kościele w Kaliszu i był zaangażowany w pracę tamtejszego domu rekolekcyjnego (1995-2000). Ostatnie śluby zakonne złożył w Toruniu 19 maja 1996 roku w obecności o. Prowincjała Floriana Pełki SJ. W 2000 roku został skierowany do Bydgoszczy, gdzie posługiwał w parafii pw. św. Andrzeja Boboli jako duszpasterz chorych, uczył religii i był kapelanem Wojewódzkiego Szpitala Obserwacyjno-Zakaźnego im. Tadeusza Browicza.

Z racji na stan zdrowia został w zeszłym roku przeniesiony do infirmerii w Kolegium Jezuitów w Gdyni, gdzie zmarł wieczorem dnia 26 kwietnia 2024 r. Pogrzeb odbędzie się w Bydgoszczy 2 maja 2024 r. Msza św. pogrzebowa o godz. 11:00 w kościele jezuitów pw. Św. Andrzeja Boboli przy placu Kościeleckich 7.
Za: www.jezuici.pl

ŻYCIE ZAKONNE

SERWIS INFORMACYJNY

KONFERENCJI WYŻSZYCH
PRZEŁOŻONYCH ZAKONÓW MĘSKICH W POLSCE